

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od B. C. na rzecz S. P. kwotę 19.560 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 2.662 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części (tj. w zakresie części roszczenia odsetkowego, dotyczącego okresu od dnia 6 maja 2011 r. do dnia 3 czerwca 2012 r.).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód S. P. prowadzi działalność gospodarczą i wykonuje prace remontowo budowlane. W ramach tej działalności zawarł z pozwaną B. C. ustną umowę, na mocy której zobowiązał się wykonać w jej domu prace wykończeniowo-remontowe. Za wykonane prace powód wystawił dwie faktury VAT: nr (...) z dnia 28 kwietnia 2011 r. na kwotę 21.600 zł płatną w terminie 7 dni, oraz nr (...) z dnia 16 czerwca 2011 r. na kwotę 12.960 zł. Należność ujęta w drugiej z faktur została uiszczona. W dniu 28 grudnia 2010 r. pozwana otrzymała od powoda tzw. kosztorys: nie podpisany, opiewający na kwotę 16.500 zł. W trakcie wykonywania prac pozwana, w dniu 12 listopada 2010 r., przelała na rzecz powoda zaliczkę na poczet robót budowlanych w kwocie 10.000 zł. Następnie, w dniu 3 stycznia 2011 r., przelała na rzecz powoda zaliczkę na poczet robót budowlanych w kwocie 5.000 zł. Pismem z dnia 16 stycznia 2012 r. została wezwana do zapłaty kwoty 21.343,44 zł, w tym należności głównej wynoszącej 19.560 zł.

Firma powoda rozpoczęła prace w domu pozwanej na przełomie czerwca i lipca 2010 r. i ukończyła na przełomie kwietnia i maja 2011 r., wliczając w to okres przeznaczony na wykonanie poprawek. Odbyło się to bez pisemnej umowy, precyzującej jakie prace mają być wykonane. Cena usługi została ustalona według powierzchni metra kwadratowego. Prace były wykonywane na parterze i na piętrze. Firma powoda we wszystkich pomieszczeniach domu wykonywała gładzie, ścianki działowe, zabudowę, półki i drobne naprawy. Następnie było wykonane malowanie ścian i sufitów. Na klatce schodowej była stawiana ściana z bloczków. Początkowo ustalono, że powód będzie wykonywał też prace dekoracyjne, ale prace te wykonał znajomy stron, który polecił powoda pozwanej. Na ścianach, gdzie było ustalone, że będzie zrobiona dekoracja został położony podkład bez gładzi, który następnie został pomalowany. Powód nie wykonywał prac w łazience. Prace związane z wykonaniem kominka w domu pozwanej wykonywał M. J., podwykonawca powoda. Wykonał on obudowę kominka i zainstalował wkład kominowy. M. J. rozliczył swoje prace z powodem na podstawie wystawionych przez siebie faktur. W trakcie wykonywania prac pozwana wyjeżdżała. Po skończeniu prac strony spotkały się i pozwana dała swoje dane do faktury. Przez trzy dni były wykonywane prace poprawkowe z uwagi na zgłoszone przez pozwaną zastrzeżenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawione przez strony dowody zawierają wiele sprzeczności w zakresie dotyczącym szeregu istotnych okoliczności, w tym zakresu i faktycznego terminu wykonania prac. W szczególności żadna ze stron nie pamiętała kwoty ustalonej za metr kwadratowy wykonanej pracy, co wskazywałoby na konkretną ustaloną kwotę należności wynikającą z umowy. Ostatecznie Sąd Rejonowy ocenił, że pozwana nie przedstawiła dostatecznych dowodów wykazujących, że złożone do akt dokumenty w postaci wystawionych przez powoda faktur za wykonane prace są nieprawidłowo lub błędnie wyliczone.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I. instancji wskazał, że istotne dla rozstrzygnięcia jest unormowanie zawarte w przepisie art. 627 i następnych Kodeksu Cywilnego. Oceniał przy tym jako wiarygodne twierdzenia powoda, że pozwana nie uiściła na jego rzecz nie tylko przyznanej należności wynoszącej 1.500 zł, ale całości kwoty dochodzonej pozwem. Z tej przyczyny powództwo zostało uwzględnione w zasadzie w całości. Oddalenie części roszczenia odsetkowego uzasadniono nie przedstawieniem dowodu wezwania do zapłaty wcześniejszego niż doręczony w toku postępowania odpis pozwu.

Sąd Rejonowy uzasadnił także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła pozwana, podnosząc zarzuty naruszenia przez Sąd I. instancji przepisów:

- art. 232 § 1 kpc, 228 § 1 kpc, 316 kpc poprzez przyjęcie stanu faktycznego i wydanie orzeczenia nie na podstawie wszechstronnie rozpatrzonego materiału dowodowego poprzez:

- nie ustalenie przez Sąd czy faktury zostały faktycznie doręczone pozwanej podczas gdy powód nie przedstawił żadnego dowodu nadania czy też potwierdzenia odbioru przez pozwaną, podczas gdy pozwana twierdziła, że ich nie otrzymała;

- nie ustalenie charakteru umowy, tego co było jej przedmiotem, na jaką kwotę została zawarta, jakich wartości dotyczyła, oraz jakie prace zostały wykonane, a jakie nie;

- nie poczynienie ustaleń w zakresie metrażu prac, ustalenia czy umowa ma charakter umowy o dzieło czy też o umowy budowlane;

- nie ustalenie daty zakończenia prac u pozwanej, przyjmując za datę zakończenia datę wystawienia faktur przez powoda;

- nie zbadanie okoliczności, iż jedna z faktur jest gotówkowa i została zapłacona;

- ustalenie, że pozwana będzie dokonywała płatności bez faktur, aby uniknąć płacenia podatku podczas, gdy zapłaty podatku mógł uniknąć jedynie powód.

- art. 217 kpc, 224 kpc, 328 § 2 kpc poprzez:

- dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o fakturę, która została złożona przez powoda dopiero w toku postępowania i nie została załączona do pozwu; Sąd Rejonowy nie pominął tego dowodu,

- pominięcie faktów mających istotny wpływ na wynik sprawy, na które powoływała się pozwana w zakresie dokonania zakupu wkładu kominkowego, w szczególności w kontekście niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy zeznań świadka M. J., który twierdził, że to on nabył i zamontował wkład montowany u pozwanej, gdy tymczasem powyższy dokument świadczy przeciwnie, w związku z czym pozwana skierowała sprawę do postępowania karnego;

- brak odniesienia się do zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów, w aspekcie w jakim nie dokonano oceny ich wiarygodności.

Powołując się na te zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, a to poprzez oddalenie powództwa w całości. Wniosła także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji wskazano m.in., że powód nie wykazał wartości wykonanych prac ani sposobu w jaki obliczył dochodzone wynagrodzenie. Zdaniem apelującej złożenie dokumentów w postaci faktur i ręcznie sporządzonych kosztorysów nie było po temu wystarczające, zaś powód winien złożyć wniosek o przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego, czego nie uczynił. Nie wykazał także faktu doręczenia pozwanej faktur VAT, w których ujęta została dochodzona przez niego należność. Sama faktura jest zresztą dowodem spóźnionym, który winien zostać pominięty.

Powód wniósł o oddalenie apelacji, jak również o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w przeważającej mierze zasadna.

Należy zgodzić się z pozwaną, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy częściowo nie są trafne, zaś częściowo zostały wadliwie ocenione. Jest jasnym, że to na powodzie spoczywa obowiązek wykazania zasadności roszczenia. Zgodnie bowiem z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi

skutki prawne. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach obecnej sprawy nie jest po temu wystarczającym złożenie faktur VAT, popartych niespójnymi zeznaniami świadków i niekonsekwentnymi oświadczeniami powoda. Faktura VAT jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 kpc, choć o istotnym znaczeniu na gruncie prawa podatkowego. Niemniej jej sporządzenie nie przesądza o tym, że ujęta w dokumencie kwota jest należna. Jest to podstawowa okoliczność faktyczna sprawy, która była kwestionowana przez pozwaną, przyznającą jedynie istnienie wiarygodności opiewającej na kwotę 1.500 zł. W tej sytuacji należało oczekiwać od powoda dalej idącej inicjatywy dowodowej, niż tylko oparcie się na osobiście sporządzonych dokumentach i świadkach wykonujących prace na jego zlecenie. Dodatkowo należy zgodzić się z pozwaną, że faktury złożone do akt (k. 66 i 68) są w istocie dowodami spóźnionymi w rozumieniu przepisu art. 207 kpc. Co więcej żadna z nich nie została przyjęta przez pozwaną, tj. nie nosi jej podpisu. Nie ma zatem podstaw do przyjmowania, że należności te zostały uznane (z zastrzeżeniem dotyczącym kwoty 1.500 zł, która została uznana, jednak nie poprzez złożenie podpisu na fakturze). Pozwana nie miała przy tym obowiązku wykazywania, że należności ujęte w fakturach zostały obliczone wadliwie - to powód winien udowodnić, że zostały obliczone poprawnie. Nadto zdaniem Sądu odwoławczego faktury na k. 70 i 71, wystawione przez M. J. w ciężar powoda, w ogóle nie mogą stanowić dowodu na istnienie należności przypadającej od pozwanej na rzecz powoda. Pozwana konsekwentnie wywodziła, że to ona pokryła koszty wkładu do kominka. Świadek M. J. zeznawał przy tym w sposób nie dający podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, czy to powód nabył wkład do kominka w tym konkretnym przypadku, czy też procedura rozliczenia (opisana w zeznaniach na k. 86) dotyczyła generalnych zasad współpracy.

Sąd Okręgowy dostrzega, że umowa stron miała charakter ustny, zaś żaden przepis prawa nie zastrzega dla tej umowy konieczności zachowania formy pisemnej. Nie zmienia to jednak tego, że sporządzenie kontraktu w formie dokumentu miałyby dla obydwu stron umowy istotne znaczenie z punktu widzenia możliwości egzekwowania ich praw, z tej umowy wynikających. W przypadku zleciennodawcy jest to prawo do wykonania na jego rzecz zleconych prac, zaś w przypadku wykonawcy prawo do uzyskania wynagrodzenia. Obecnie okoliczność, że powód, będący przecież w zakresie prowadzonej działalności profesjonalistą, nie zachował staranności w zakresie dokumentowania zakresu przyjętego zlecenia obciąża wyłącznie jego. Trafnie dostrzegł Sąd Rejonowy, że w sprawie nie było podstaw nawet do ustalenia stawki wykonywanych przez powoda robót. Skoro jednak ustalono, że cena usługi została ustalona o stawkę liczoną od metra kwadratowego, to już ta konstatacja była wystarczająca dla uznania, że powództwo nie zostało udowodnione co do wysokości. Dodatkowo ustalono, że toku wykonywania umowy jej zakres uległ modyfikacji, a to w zakresie dodatkowych prac. Nie ustalono jednak w jakim zakresie wpłynęło to na wysokość wynagrodzenia, w tym w kontekście sporządzonego przez powoda kosztorysu, oraz ustnych ustaleń stron. Mimo trafnych co do zasady ustaleń w tym zakresie Sąd Rejonowy całkowicie błędnie przedstawił wywód, z którego można by wnioskować, iż ciężar dowodzenia okoliczności istotnych dla wykazania zasadności powództwa spoczywa na pozwanej. Powód nie przedstawił takich dowodów, które aktualizowałyby po stronie apelującej obowiązek przedstawienia przeciwdowodów. W szczególności zwraca uwagę, że jedynym źródłem wskazującym na wysokość dochodzonej kwoty jest treść pozwu. Oczywiście jest tymczasem, że w braku przyznania tych okoliczności przez pozwaną, nie mogły być one podstawą dokonania ustaleń faktycznych. Zgodnie bowiem z art. 229kpc nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości.

Odrębnie należy się odnieść do zasadności powództwa w zakresie kwoty 1.500 zł. Także w tym zakresie powództwo należy uznać za nieudowodnione z tym jednak, że powódka przyznała istnienie tej należności. Uczyniła to już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 26-28) i następnie uznała powództwo do tej kwoty na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przed Sądem I instancji. Zgodnie z art. 213§ 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Sąd Okręgowy oceniając uznanie powództwa przez pozwaną, stwierdził, w świetle okoliczności sprawy, łączącej strony umowy, że uznanie nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego ani też nie zmierza do obejścia prawa. Dlatego też Sąd Okręgowy będąc związany uznaniem powództwa zasądził na rzecz powoda w/w kwotę.

Nie zmienia to jednak faktu, że w pozostałym zakresie powód nie wykazał ani zakresu wykonanych prac, ani wysokości umówionego za nie wynagrodzenia. Z tych przyczyn zaskarżony wyrok podlegał zmianie, wyrażającej się w obniżeniu zasądzonej kwoty do 1.500 zł, rozszerzeniu orzeczenia oddalającego powództwo na pozostałą część kwoty głównej.

Jednocześnie konieczne było rozdzielnie między strony kosztów procesu, co nastąpiło stosownie do przepisu art. 100 zd. 1 kpc, przy zachowaniu wygranej do przegranej wynoszącej 8 do 92 (pozwana wygrała postępowanie w ~8%). Powód poniósł koszty wynoszące 2.662 zł (2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa oraz 245 zł opłaty od pozwu). Natomiast pozwana poniosła koszty w kwocie 2.417 zł (2.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa). Koszty wyniosły zatem łącznie 5.079 zł, z czego na powoda przypada 8%, tj. 406 zł, zaś na pozwaną 92%, tj. 4.673 zł. W konsekwencji na rzecz pozwanej zasądzona została kwota 2.011 zł.

Podstawą formalnoprawną dokonanej zmiany był przepis art. 386 § 1 kpc. W zakresie, w którym apelacja nie została uwzględniona, tj. w zakresie dotyczącym żądania oddalenia powództwa także co do kwoty 1.500 zł, wywiedziony środek zaskarżenia podlegał oddaleniu (art. 385 kpc). Rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy ponownie zastosował przepis art. 100 zd. 1 kpc. W tym przypadku powód poniósł jedynie koszty zastępstwa procesowego (1.200 zł), zaś pozwana także opłatę od pozwu, w kwocie 978 zł. Stosunkowe rozdzielnie kosztów tej fazy procesu, dokonane ponownie przy zachowaniu proporcji 8/92 zł, prowadziło więc do zasądzenia na rzecz pozwanej kwoty 1.908 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego, którymi Sąd Okręgowy posługiwał się przy dokonywaniu rozliczeń przyjęta została na poziomie stawek minimalnych, wynikających z § 6 pkt 4, a także § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461) oraz w oparciu o § 6 pkt 5 i §12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).